1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

POWSTANIE WIELKOPOLSKIE

W 1918 roku, kiedy Polska odzyskiwała niepodległość, Wielkopolska, podobnie jak pozostałe ziemie zaboru pruskiego, nie weszła automatycznie w skład niepodległego państwa polskiego. Jesienią 1918 roku granica dawnego zaboru rosyjskiego była już strzeżona przez oddziały polskie. Na odcinku Skalmierzyc straż pełnili żołnierze-ochotnicy z poznańskiego, którzy do powstania przygotowywali się w Szczypiornie. Wielkopolanie podjęli więc działania mające na celu włączenie Wielkopolski do odradzającej się Rzeczypospolitej. Listopad i grudzień to miesiące poświęcone przygotowaniom powstańczym. Niemcy były wówczas osłabione przegraną wojną i rewolucją. Głoszono hasła utrzymania na wschodzie granic przedwojennych, jednak przynajmniej część ówczesnych polityków niemieckich zdawała sobie sprawę z tego, że wobec znacznej przewagi procentowej ludności polskiej nad niemiecką w prowincji poznańskiej utrzymanie Wielkopolski w granicach Niemiec będzie niemożliwe.

Towarzystwo Gimnastyczne Sokół, wśród których byli także powstańcy

W przygotowaniach do rozprawy z zaborcą wzorowano się na ośrodkach większych, w tym Ostrowie, z którym więź patriotyczna była utrzymywana od dawna. W sąsiednim Kaliszu wystosowano rozkaz Szefa Sztabu Wojskowego Ziemi Kaliskiej przy Komendzie Okręgowej Polskiej Organizacji Wojskowej – por. Juliusza Ulrycha z dnia 12.11.1918 roku o treści: *Rozkaz Nr 1 Do Żołnierzy Polaków Wojsk Niemieckich stacjonujących w Kaliszu. Wzywam niniejszym wszystkich żołnierzy, podoficerów i oficerów Polaków pełniących służbę w załodze niemieckiej w Kaliszu do opuszczenia z bronią w ręku szeregów niemieckich i zameldowania się w Komendzie Sztabu w ciągu 24 godzin.* W mieście tym oraz na wschód od Prosny stopniowo rozbrajano oddziały niemieckie, tworząc zalążki wojska polskiego oraz przejmując urzędy.

Sytuacja w Nowych Skalmierzycach, tak samo zresztą jak w reszcie poznańskiego, wyglądała trochę inaczej z uwagi na to, że nadal była to część Niemiec. Razem z garnizonem niemieckim w Ostrowie Wielkopolskim liczba żołnierzy skoncentrowanych w obydwu miejscowościach wynosić mogła od 700 do 750 ludzi. Organizacja strony polskiej wyglądała skromniej. W listopadzie 1918 roku zaczęto formować Straż Obywatelską na terenie wsi powiatu ostrowskiego. Jedną z jej siedzib stały się Skalmierzyce. Formowanie i organizację obwodu skalmierzyckiego oraz sieroszewickiego zakończono podczas spotkania 10 listopada w Ołoboku, które zwołano pod pretekstem imienin miejscowego księdza- Teodora Wendego. Dowódcą straży skalmierzyckiej został wówczas Tadeusz Brodowski, dziedzic Strzegowy. W połowie listopada zwołano wiec w Domu Katolickim znajdującym się przy kościele. Mówcy upewnili społeczeństwo, że nadszedł czas działania. Przewodnictwo w organizowaniu ochotników powierzono Józefowi Idziorowi. W dniach pomiędzy 5 a 22 listopada 1918 roku odbyło się co najmniej dziewięć wspólnych spotkań polskich środowisk niepodległościowych, cztery w Ostrowie, przynajmniej cztery w Kaliszu i jedno właśnie w Skalmierzycach. 17 listopada, najpewniej w Domu Katolickim, odbyła się konferencja komendanta POW z Kalisza, por. J. Ulrycha, z polskimi przedstawicielami rad żołnierskich.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Biorąc pod uwagę miejsca spotkań dobrze widać, że Nowe Skalmierzyce musiały być niemal na co dzień miejscem, przez które przejeżdżali działacze niepodległościowi. Dostępność i sprawność tej komunikacji zależała w dużej mierze od siły i jakości niemieckich oraz polskich struktur, które powstały w Skalmierzycach i Szczypiornie. Od 20 listopada mieszkańcy Skalmierzyc pod przewodnictwem Józefa Idziora pomagali w przemycie

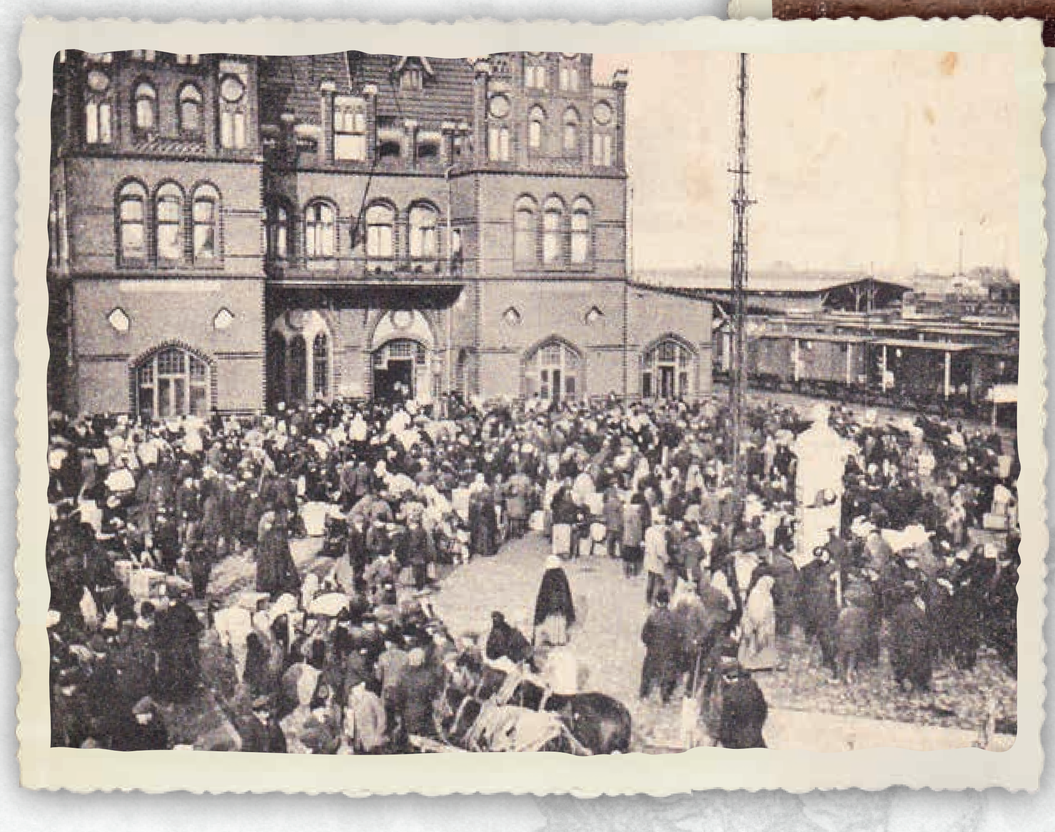

ludzi i sprzętu przez kordon graniczny dla organizowanego w Kaliszu przez Powiatową Radę Ludową polskiego oddziału, którego dowództwo objął Władysław Wawrzyniak. Ich najważniejszym zadaniem był transport broni z Ostrowa do Kalisza. Warto dodać, iż Straż Obywatelska oraz Straż Ludowa działały w tym samym kierunku, ale obok siebie.

Powstańcy ze Skalmierzyc mieli stały punkt organizacyjny w Domu Katolickim, gdzie mieścił się zasłużony dla Polaków Bank Ludowy. Poprzez Radę Ludową utrzymywali łączność z Powiatową Radą Ludową. Ich najważniejszym zadaniem pod koniec listopada i w grudniu było gromadzenie broni i amunicji. Początkowo wybierano ją wieczorami z nieczynnego młyna przy ulicy 1 Maja w Nowych Skalmierzycach. Zadaniu sprzyjał brak oświetlenia ulic. Działali oni w następujący sposób: *Dwóch Polaków wdawało się w rozmowę z Niemcem strzegącym magazynu, częstując go papierosami, drudzy podsadzali do okien chłopców, którzy przecisnąwszy się przez kraty, podawali karabiny i paczki naboi na zewnątrz. Inni odnosili je natychmiast do pobliskich zabudowań Tomasza Chlasty, a później w dogodnym czasie do stodoły w pobliżu punktu organizacyjnego powstańców.*

Broń wykradano także z wagonów nadchodzących ze wschodu, dzięki polskim pracownikom kolei, którzy zamieniali kartki na transportach tak, że te z uzbrojeniem dostawały się na boczne tory. Karabiny wynoszono przez zarośla na wozy, które podjeżdżały z pobliskich Śliwnik. Warto wspomnieć o roli dwóch kobiet, które odgrywały ważną rolę informacyjną dla funkcjonowania skalmierzyckiej Rady Ludowej. Józefa Wasiakowa, zatrudniona w obsłudze gościńca Seidla przy kordonie granicznym, prawie codziennie przekazywała wiadomości o tym, co się dzieje w oddziale Grenzschutzu. Władysława Orłowska natomiast, obsługując na poczcie centralę telefoniczną, podsłuchiwała rozmowy między oddziałami niemieckimi i dowiadywała się o planach transportu broni oraz żywności.

Za kordonem w barakach po carskiej straży granicznej usadowił się niewielki oddział Mariana Modrzejewskiego. Należało do niego osiem ochotników ze Skalmierzyc i jeden z pobliskiego Gniazdowa. Gdy 2 grudnia kompanie dowódcy Władysława Wawrzyniaka zajęły koszary w Szczypiornie, usuwając stamtąd oddział niemiecki, grupę Modrzejewskiego włączono ewidencyjnie do I Batalionu Pogranicznego.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Ochotnicy ci pozostali nadal w barakach przy kordonie, który służył za polski posterunek graniczny na trasie Ostrów – Kalisz, pełniąc rolę łącznika z powstańcami w Skalmierzycach. Duży wkład w rozbudowę tego batalionu wniosła Straż Ludowa w Skalmierzycach. Okazała się ona nadzwyczaj pomocna przeprowadzając ochotników przez kordon graniczny. Duże znaczenie w całej akcji odgrywała również rodzina Niemojowskich, czynnie zaangażowana w materialną pomoc dla powstańczych przygotowań.

Pierwszy kurs podoficerski 12 Pułku Strzelców Wielkopolskich - 1919 rok

27 grudnia 1918 roku podczas patrolu na boczkowskim polu, zaledwie kilka kilometrów od Nowych Skalmierzyc, został zastrzelony pierwszy powstaniec – Jan Mertka. Ten tragiczny incydent wywołał szybką reakcję polskiego dowódcy. Władysław Wawrzyniak podjął pościg za sprawcami zdarzenia i wtargnął cztery kilometry w głąb terytorium niemieckiego. Po bezskutecznej pogoni batalion powrócił do Szczypiorna. Strona polska, aby wyjaśnić okoliczności zdarzenia, podjęła rozmowy z dowództwem niemieckim, ale uniemożliwił je dalszy bieg wypadków. Wydarzyło się to na kilka godzin przed starciami w Poznaniu i stało się przedmiotem sporów o to, gdzie rozpoczęło się Powstanie Wielkopolskie.

W niedzielę 29 grudnia 1918 roku dowódca Okręgu Wojskowego w Kaliszu wyraził zgodę na uderzenie na Skalmierzyce. Miało to związek z wydarzeniami sprzed dwóch dni oraz tym, że w trzecim dniu Powstania Wielkopolskiego miał przejeżdżać z Poznania do Warszawy Ignacy Paderewski. Prawie cała linia kolejowa była pod kontrolą Polaków, z wyjątkiem właśnie Ostrowa i Skalmierzyc. Z inicjatywą wkroczenia do Wielkiego Księstwa Poznańskiego wystąpił ppor. Wawrzyniak do ppłk. J. Lewszeckiego w Kaliszu. Otrzymał on od dowódcy Kaliskiego Okręgu Wojskowego zgodę, ale tylko na zajęcie Skalmierzyc – biorąc całą odpowiedzialność na siebie. Ppor. Wawrzyniak podprowadził późnym wieczorem dwie kompanie ku granicy. Jedna z nich rozbroiła posterunek i cały oddział graniczny Grenzschtzu, a druga udała się wzdłuż torów na dworzec, aby rozbroić oddział komendy dworca. Wysłano także dwóch posłańców konnych do Skalmierzyc, aby poinformować o sytuacji zebranych w Domu Katolickim członków Rady Ludowej i uzbrojonych powstańców.

Uroczystość wręczenia sztandaru dla Koła Związku Powstańców w 1939 roku - przed pomnikiem poległych

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Józef Jaźwiec: *Była to niedziela 29 grudnia, późny wieczór. Pamiętam, byliśmy odświętnie ubrani, a tu ktoś w okno wali. Nie pytałem i poszedłem bo wiedziałem, co będzie. W Domu Katolickim na małej salce Rumiński wydawał karabiny, a Orłowski naboje. Ktoś to przywiózł. Idziora z nami nie było. Wciąż mi się zdaje, że na zebraniu i przy wydawaniu broni był porucznik Modrzejewski. Przed wymarszem wszedł na stół i wygłosił do nas słowa zachęty. Był bez płaszcza i miał przy sobie "armeepistolete" i szedł na czele. Mogło nas być 40 do 50 ludzi.*

Powstańcy ruszyli w stronę dworca, zajmując po drodze pocztę. W tym czasie kompania ze Szczypiorna zajęła wartownię przy domku stacyjnym i rozbroiła oddział komendy dworca. Powstańców wysłano także na miasto, tam odebrano broń niemieckiemu burmistrzowi, komisarzowi obwodowemu, rozbrojono także żandarmów oraz oficerów spędzających swój wolny czas w restauracji.

Żołnierzy niemieckich znad granicy umieszczono w obozie w Skalmierzycach-Szczypiornie, a obsadę dworca, z reguły starszych ludzi, wśród których było wielu Ślązaków, puszczono wolno. Do rana plac przed dworcem zapełnił się rozradowanymi powstańcami z dalszych wsi. O świcie na wysokiej wieży dworca wywieszono sztandar, tak samo uczyniono w budynku poczty. Władysław Wawrzyniak powierzył komendę dworca kompanii skalmierzyckiej, a komendantem mianował Józefa Idziora. Niemcy nadal przez pewien czas pełnili swoje funkcje na kolei, poczcie i administracji, otrzymali jednak polski nadzór. 30 grudnia zawiązali oni wiec kolejarzy zwołany przez zdominowaną przez Niemców Radę Robotniczą, który to jednak został przez Józefa Idziora szybko rozwiązany, aby nie dopuścić do mobilizacji i działań tutejszej ludności przeciw polskiemu powstaniu zbrojnemu.

Dzień później w Ostrowie na cmentarzu przy ulicy Wrocławskiej odbył się pogrzeb Jana Mertki. Wzięli w nim tłumnie udział mieszkańcy Ostrowa i okolic- była to wielka manifestacja patriotyczna. Jak podawał niemiecki raport wojskowy: *Na czele konduktu pogrzebowego kroczyły drużyny skautów, drużyny gimnastyczne, oddział wojaków i delegacje żołnierzy ze Szczypiorna z wieńcami.* Wieczorem miasto zostało wyzwolone przez oddział, w którym służył Mertka.

Grupa powstańców 1918-1919 kompanii skalmierzyckiej przed pomnikiem w Skalmierzycach - 1923 rok

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

1 stycznia 1919 roku wolną linią kolejową z Poznania przez Ostrów – Skalmierzyce – Kalisz przejechał do Warszawy Ignacy Paderewski. Pół miesiąca później, tj. 16 stycznia został premierem odrodzonego kraju. Dworzec skalmierzycki nadal odgrywał ważną rolę. W styczniu oraz na początku lutego 1919 roku pełnił rolę tymczasowych koszar i magazynu broni dla oddziałów, stając się głównym miejscem organizacji sił powstańczych w rejonie Skalmierzyc.

Wprawdzie Nowe Skalmierzyce były już wolne, ale to nie oznacza, że powstanie zostało zakończone. W tym czasie w ręku Polaków był już obszar wyznaczony od północy przez Noteć, na zachodzie przez rozlewiska i jeziora obrzańskie, na południu zaś przez linię Rawidz – Zduny – Ostrzeszów.

Kiedy dowództwo nad powstańcami objął gen. Dowbor-Muśnicki, oddziały ochotnicze przekształciły się w regularną armię. Strona niemiecka również mobilizowała swoje siły, dążąc do stłumienia ruchu powstańczego. Pod naciskiem państw zachodnich, głównie Francji, Niemcy zgodziły się na rozejm, podpisany 16 lutego 1919 roku w Trewirze na zasadzie stanu posiadania. Powstanie Wielkopolskie pozbawiło Niemców elementu przetargowego, jakim miała być Wielkopolska na Konferencji Pokojowej w zamyśle przynajmniej części polityków. Jeszcze przed rozejmem trwały tutaj prace organizacyjne na wszystkich polach i ożywiła się gospodarka. Niemcy zaś zaczęli opuszczać ten teren, także z obaw przed dyskryminacją. Obniżyło to procent liczby ludności niemieckiej z około 38% do około 15%.

Pomnik w Biskupicach Ołobocznych. Pomnik znajduje się w centrum wsi niedaleko kościoła pw. św. Bartłomieja Apostoła. Wybudowano go w 1928 roku – w dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości – by uczcić mieszkańców wsi poległych w walkach o odzyskanie wolności. Na głównej ścianie zawieszono miedzianą tablicę z nazwiskami poległych na różnych polach bitew I wojny światowej 1914-1918 oraz podczas walk o odzyskanie niepodległości.

Dom Katolicki w Skalmierzycach

Pomnik Jana Mertki w Boczkowie

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

POMNIK POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH

Autorem Pomnika Powstańców Wielkopolskich, upamiętniającego wydarzenia z lat 1918/1919, w Nowych Skalmierzycach jest artysta Józef Kopczyński. Symbolika godła i rzeźby miała być metaforą przeistoczenia w trwałe, monumentalne dzieło.

Projekt został wyłoniony w konkursie zorganizowanym przez Społeczny Komitet Budowy Pomnika w 1978 roku. Pod uwagę były brane cztery lokalizacje – Kalisz, Ostrów Wielkopolski, Szczypiorno oraz Nowe Skalmierzyce. Realizacji wizji artysty podjął się Kombinat Budownictwa Komunalnego w Kaliszu. 13 kwietnia 1978 roku wmurowano akt erekcyjny. Jego odsłonięcie miało zaś miejsce podczas uroczystości zorganizowanej na okoliczność 60. rocznicy wybuchu powstania – dokładnie w dniu 28 grudnia 1978 roku.

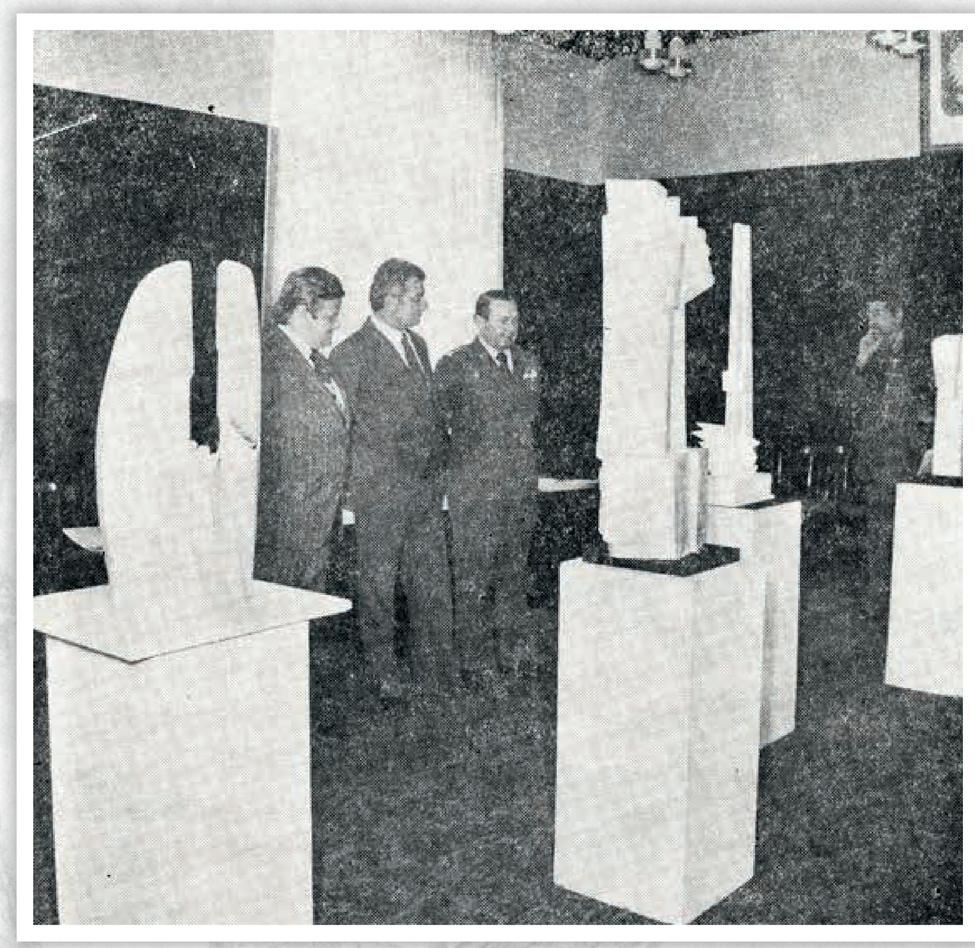

Członkowie sądu konkursowego wśród nadesłanych prac

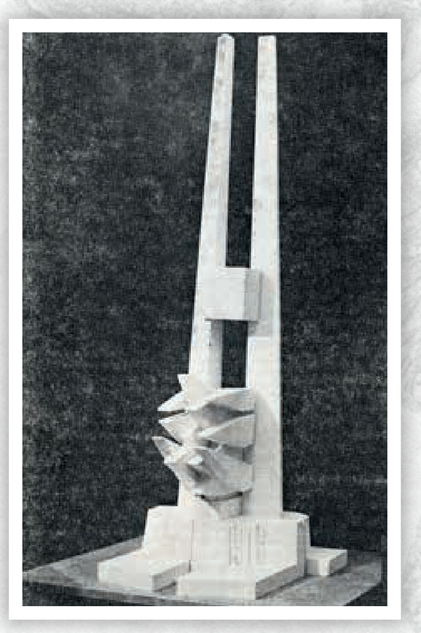

Projekt Pomnika Powstańców Wielkopolskich autorstwa Józefa Kopczyńskiego

Miejsce w Nowych Skalmierzycach wybrane pod Pomnik Powstańców Wielkopolskich

Prace nad pomnikiem

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

17 maja 1980 rok -uroczyste obchody Dnia Strażaka przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich - przemówienie Naczelnika Miasta i Gminy Nowe Skalmierzyce, inż. Władysława Janiaka

Wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę Pomnika Powstańców Wielkopolskich - przemówienie I Sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kaliszu Jerzego Kusiaka

Uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pomnika. Na pierwszym planie stoją od lewej: Jerzy Kusiak - I Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kaliszu, Józef Grudzień - Minister ds. Kombatantów, Edward Pastuszek - Prezes Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD

Teksty i biogramy: Tomasz Ławniczak, Jerzy Wojtczak, Magdalena Kąpielska oraz Aleksander Liebert.

Źródła: „Gazeta Skalmierzycka" – artykuły i zdjęcia ze zbiorów Władysława Borocha, Tomasza Ławniczaka, Jerzego Wojtczaka, Jerzego Łukasza Walczaka, Bogumiły Wawrzyniak, rodziny Chlastów, Szkoły podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Nowych Skalmierzycach oraz materiały własne Referatu Kultury, Sportu i Promocji Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

LUDZIE WOLNOŚCI

100 lat temu – dokładnie 29 grudnia 1918 roku – Skalmierzyce Nowe zostały wyzwolone… W oswobodzeniu miasta brały udział 2 kompanie Batalionu Pogranicznego ppor. Władysława Wawrzyniaka oraz powstańcy ze Skalmierzyc i okolicznych wsi. Jak pisał o nich Władysław Boroch: *Żołnierze – ochotnicy skalmierzyckiej kompanii powstańczej to synowie Skalmierzyc i wsi okolicznych, nawet dalszych, bo ze Sławina, Psar i Rososzycy. Nie zabrakło wśród nich bardzo młodych zapaleńców, nie obeznanych jeszcze z wojaczką. Z radą i moralnym wsparciem śpieszyli im patrioci starszego pokolenia. W ich chęci poniesienia ofiary w walce o wolność widać wzruszającą prostotę w rozumieniu miłości ojczyzny wypływających z niej obowiązków. Pomagały im kobiety – patriotki. […] Nie można pominąć małoletnich chłopców, pomagających gdzie się dało starszym, zwłaszcza w wykradaniu broni. Z ich rąk […] otrzymaliśmy wolność.* (Władysław Boroch, *Gazeta Skalmierzycka* nr 4, marzec 1994).

Niniejsza wystawa przedstawia ponadto sylwetki wielkich Polaków, którzy przyczynili się do odzyskania niepodległości.

JAN MERTKA

Urodził się 27 lipca 1899 w Przygodzicach. Po ukończeniu szkoły podstawowej pracował jako robotnik kolejowy w Ostrowie Wielkopolskim. W roku 1915 wyjechał na emigrację zarobkową do Westfalii w Niemczech, gdzie należał również do polskich towarzystw. Podczas I wojny światowej – w 1918 roku – został wcielony do armii pruskiej we wschodnich Niemczech. Na wieść o rewolucji w Berlinie wrócił w rodzinne strony.

W listopadzie 1918 wstąpił do I Ostrowskiego Pułku Piechoty, a gdy oddział ten został rozwiązany, przedostał się do Szczypiorna, gdzie pułk ten został odtworzony w formie I Batalionu Pogranicznego Poznańskiego.

27 grudnia 1918 roku ok. 11.30 – podczas pełnienia służby patrolowej na polach między Boczkowem a Szczypiornem – został zastrzelony przez niemiecki oddział żołnierzy Grenzschutzu z Boczkowa. Kilka godzin później w Poznaniu rozpoczęły się walki uliczne z Niemcami, a dwa dni później, 29 grudnia 1918 roku, dowództwo Okręgu Wojskowego w Kaliszu wyraziło zgodę na uderzenie na Skalmierzyce.

31 grudnia 1918 odbył się jego manifestacyjny pogrzeb w Ostrowie. Uznaje się go za pierwszego poległego powstańca wielkopolskiego (część historyków za takiego uznaje postrzelonego w Poznaniu około 6 godzin po Janie Mertce Franciszka Ratajczaka).

Upamiętniający śmierć powstańca obelisk projektu Arkadiusza Wojciechowskiego znajduje się w Boczkowie, a ulica jego imienia w Nowych Skalmierzycach.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

PPOR. WŁADYSŁAW WAWRZYNIAK

Urodził się 15 maja 1890 roku w Antoninie. W latach nauki w Gimnazjum Męskim w Ostrowie był prezesem tajnego Towarzystwa Tomasza Zana. W czasie studiów należał do tajnego Związku Młodzieży Polskiej działającego w skupiskach akademickich trzech zaborów. W 1914 roku został powołany do armii niemieckiej, walcząc na froncie zachodnim i wschodnim. Był dowódcą kompanii w stopniu podporucznika. Został dwukrotnie ranny.

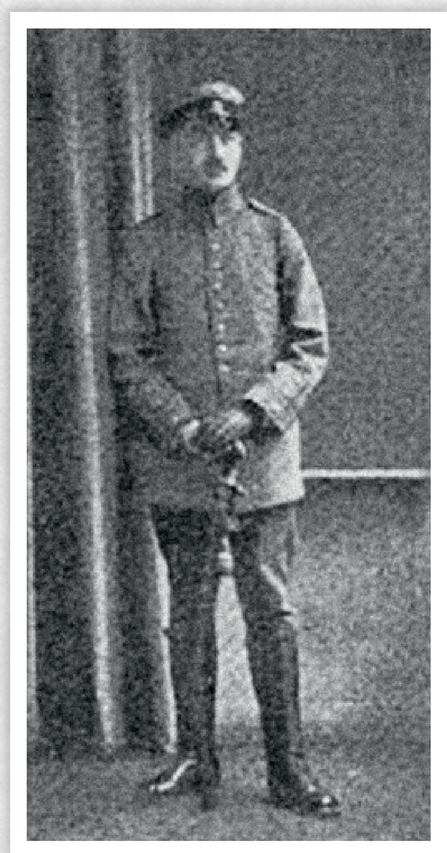

Po demobilizacji powrócił w listopadzie 1918 roku do Wielkopolski (zgłosił się do Powiatowej Rady Ludowej) i był aktywnym uczestnikiem wydarzeń Republiki Ostrowskiej. Po jej proklamowaniu został dowódcą utworzonego wówczas 1 Pułku Piechoty Polskiej. Po przeniesieniu jednostki do Szczypiorna i przekształceniu jej w I Batalion Pograniczny Poznański również został powołany na jego dowódcę. Pod koniec grudnia 1919 roku wraz ze swoim oddziałem ponownie zajął Ostrów, a wcześniej Skalmierzyce.

29 grudnia 1918 roku późnym wieczorem poprowadził on ze Szczypiorna ku granicy ze Skalmierzycami dwie kompanie I Batalionu Pogranicznego (Poznańskiego). Pierwsza z nich zajęła się rozbrojeniem posterunku granicznego – Grenzschutzu, natomiast druga posuwała się wzdłuż torów dalej, aż do dworca (od wschodu). Dwóch konnych udało się zaś do Domu Katolickiego w Skalmierzycach, gdzie zastali członków Rady Ludowej i uzbrojonych powstańców ze Skalmierzyc i okolicznych wsi, którzy przybyli tu na sygnał otrzymany przez gońców. Stąd grupki powstańcze ruszyły ku dworcowi drogą Podkocką (od zachodu), zajęły pocztę i rozbroiły posterunek przy wejściu głównym dworca. W tym czasie kompania ze Szczypiorna zajęła wartownię przy domku stacyjnym i rozbroiła oddział komendy

Władysław Wawrzyniak
- dowódca południowego frontu Powstania Wielkopolskiego

dworca. Grupki powstańców wysłano na miasto, rozbrojono oddział wojskowy zakwaterowany w tartaku, odebrano broń burmistrzowi, komisarzowi obwodowemu, rozbrojono napotkanych żandarmów i oficerów. Żołnierzy niemieckich znad granicy umieszczono w obozie w Szczypiornie, natomiast obsadę dworca puszczono wolno. Komendę dworca Władysław Wawrzyniak powierzył kompanii skalmierzyckiej, a komendantem mianował Józefa Idziora. Sam zaś wraz ze swoim oddziałem jeszcze przed świtem powrócił do Szczypiorna.

W Powstaniu Wielkopolskim od połowy stycznia 1919 roku był dowódcą Okręgu Wojsk VII Frontu Południowego. Współdowodził także 12 Pułkiem Strzelców Wielkopolskich, który w 1920 roku został przemianowany na 70 Pułk Piechoty. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej, podczas której awansowano go na stopień majora. Do 1925 roku był komendantem wojskowym w Grudziądzu, następnie służył w Dowództwie Okręgu Korpusu VII, w 58, 57 i 35 pułku piechoty.

W 1929 roku został przeniesiony w stan spoczynku. Osiadł wtedy w Buku koło Poznania i podjął pracę w handlu. W 1939 roku ochotniczo zgłosił się do wojska. Wziął udział w wojnie obronnej i w nieznanych okolicznościach dostał się do niewoli sowieckiej. Trafił do obozu w Kozielsku. 16 kwietnia 1940 roku został zamordowany w Katyniu.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

JÓZEF IDZIOR

Wśród czterech żołnierzy niemieckich – Józef Idzior drugi z lewej; zdjęcie wykonane w atelier F. Nitschkego w Skwierzynie, najpewniej jesienią 1915 r. - ze zbiorów Tomasza Ławniczaka

Urodził się 20 sierpnia 1880 roku w Śliwnikach. Po wybuchu I wojny światowej został powołany do wojska niemieckiego. Od sierpnia 1914 roku przez ponad 4 lata walczył na froncie w szeregach 46. Pułku Piechoty. Po kapitulacji Niemiec, w listopadzie 1918 roku, wrócił w rodzinne strony.

Stał się jednym z głównych organizatorów polskiego ruchu niepodległościowego w okolicach Skalmierzyc, walcząc tym razem za wolną Polskę przeciwko Niemcom. Jak pisał w 195 numerze „Gazety Skalmierzyckiej" Tomasz Ławniczak: *Nie było go jeszcze na pierwszym spotkaniu tutejszych patriotów, które odbyło się wieczorem 10 listopada 1918 r. w karczmie Jana Ławniczaka, przy dzisiejszej ul. Ostrowskiej 33. Za to w połowie listopada widzimy go już jako czołowego organizatora świeżo powołanych polskich instytucji w Skalmierzycach, dla których punktem zbornym był Dom Katolicki.*

Został komendantem Straży Ludowej w Skalmierzycach, przygotowującej powstanie zbrojne, ale brał również udział w zebraniach Rady Ludowej w Skalmierzycach, stanowiącej reprezentację cywilną tej społeczności. Powierzono mu przewodnictwo w organizowaniu skalmierzyckiej kompanii, do której werbował ochotników z okolicy. Wraz z grupą wtajemniczonych pomagał również w przemycie ludzi i sprzętu przez kordon graniczny dla zorganizowanego w Kaliszu przez Powiatową Radę Ludową polskiego oddziału, którego dowódcą był ppor. Władysław Wawrzyniak.

Bezpośrednio dowodził oddziałem powstańców, który 29 grudnia 2018 roku zajął i rozbroił oddział komendy skalmierzyckiego granicznego dworca kolejowego od strony zachodniej (od ul. Podkockiej). Nazajutrz, 30 grudnia 1918 roku, ppor. Władysław Wawrzyniak powierzył mu tymczasowo dowództwo dworca i oddziału skalmierzyckiego. Tego samego dnia na polecenie Idziora rozwiązano wiec – zebranie niemieckich pracowników stacji – mający na celu przeszkodzenie w polskim powstaniu zbrojnym.

Z początkiem stycznia 1919 roku komendę na dworcu przekazał ppor. Alfonsowi Szymyślikowi, a sam został formalnym dowódcą Kompanii Skalmierzyckiej. Wraz z nią brał udział w bitwie pod Ligotą – 15.01.1919 roku (zginęli tam Stanisław Bąk ze Skalmierzyc i Stanisław Banasiak z Leziony) oraz w bitwie pod Zdunami – 06-07.02.1919 roku.

W lutym 1919 roku Kompanię Skalmierzycką połączono z Kompanią Sulmierzycką, tworząc 9. Kompanię III Batalionu Ostrzeszowskiego. Idzior aż do stycznia 1920 roku pełnił służbę graniczną na odcinku południowej Wielkopolski. Pod koniec stycznia tegoż roku wyjechał na front wschodni, uczestnicząc w wojnie bolszewickiej, z której powrócił po dwóch miesiącach – początkowo do rodzinnych Śliwnik, a następnie wraz z rodziną przeniósł się do Przybysławic pod Raszkowem. Brał czynny udział w życiu społecznym, angażując się w działalność organizacji związanych z weteranami i inwalidami wojennymi.

Po wybuchu II wojny światowej był poszukiwany przez Gestapo, w związku z czym jego dalsze życie upłynęło na bezustannym ukrywaniu się u krewnych oraz znajomych. Ostatnim miejscem jego pobytu był Ostrów Wlkp. Zmarł 02 maja 1942 roku i został pochowany na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

Odznaczenia, które otrzymał to: Krzyż Niepodległości, Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921 oraz Brązowy Medal Zasługi.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

STANISŁAW BĄK

Mieszkaniec Skalmierzyc, powstaniec, członek Kompanii Skalmierzyckiej pod dowództwem Idziora, który zginął od strzału niemieckiego oficera podczas walk w Ligocie pod Kobylą Górą w dniu 15.01.1919 roku. 19.01.1919 roku Franciszek Wasiak i Jan Gierz przywieźli poległego do Nowych Skalmierzyc na dworzec, skąd ruszył kondukt na cmentarz w Skalmierzycach. Nad grobem powstańca przemawiał ksiądz Piotrowicz. Pogrzeb był wielką manifestacją patriotyzmu lokalnego społeczeństwa.

Nagrobek Stanisława Bąka

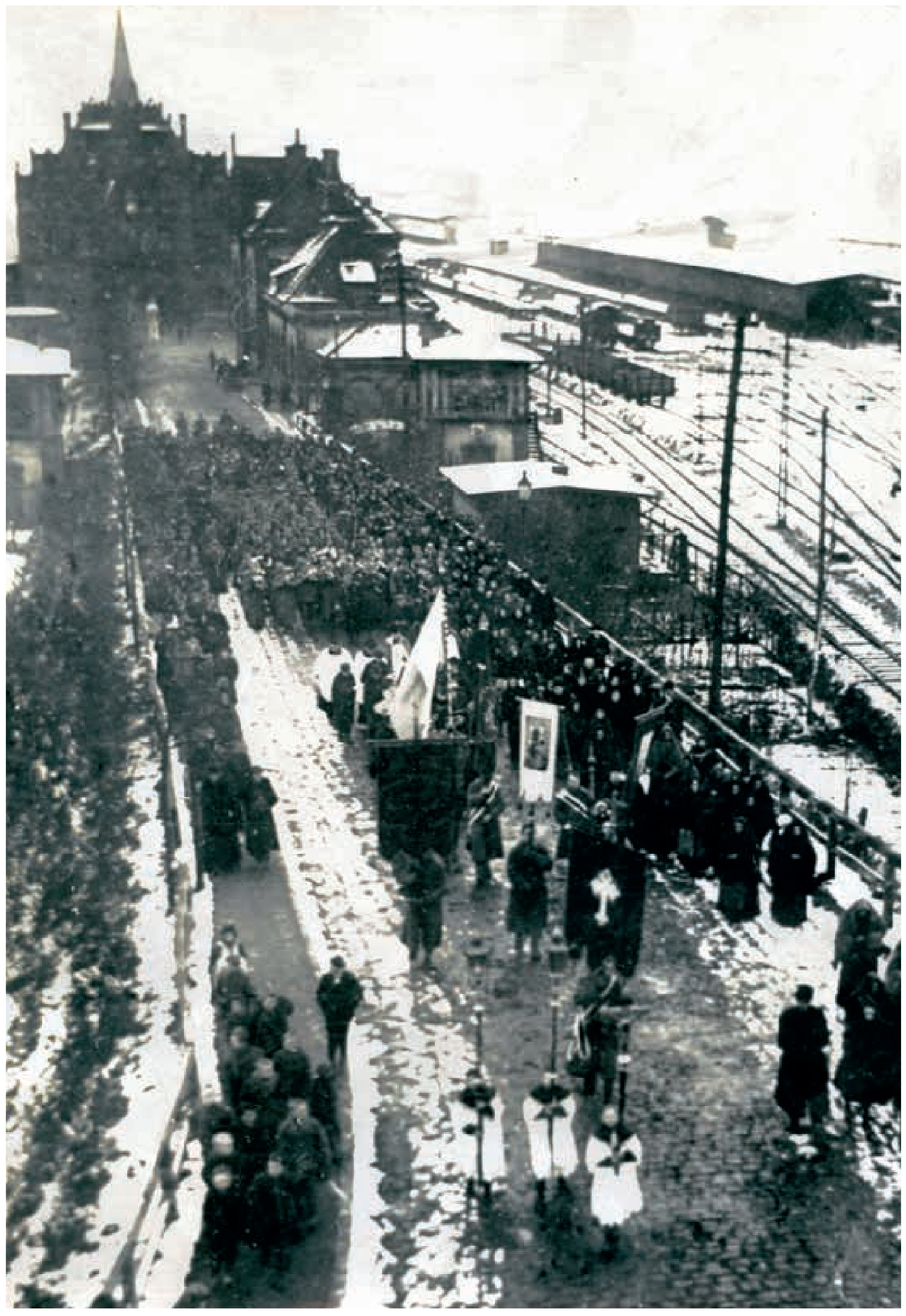

Pogrzeb Stanisława Bąka

STANISŁAW BANASIAK

Mieszkaniec Leziony, powstaniec, członek Kompanii Skalmierzyckiej pod dowództwem Idziora, który zginął w ataku na wieś i dwór w Ligocie pod Kobylą Górą w dniu 15.01.1919 roku. Jego ciało przywieziono na stację w Skalmierzycach, skąd poprowadzono go na dworzec w Śliwnikach. Następnie zaś zabrano go do Leziony i do Gostyczyny, gdzie odbył się pogrzeb. Grała na nim orkiestra wojskowa, a przemawiał Jerzy Niemojowski z Węgier. Pogrzeb ten był manifestacją patriotyzmu lokalnego społeczeństwa.

PPOR. MARIAN MODRZEJEWSKI

Dowódca grupy, do której początkowo należało 8 ochotników ze Skalmierzyc i 1 z Gniazdowa. Stacjonowali tuż za kordonem w barakach po carskiej straży granicznej. Gdy 2 grudnia 1918 roku kompanie Wawrzyniaka zajęły koszary w Szczypiornie, grupę tę włączono ewidencyjnie do oddziału w Szczypiornie, zwanego odtąd I Batalionem Pogranicznym (Poznańskim). Jego oddział pozostał w barakach przy kordonie – był stałym polskim posterunkiem granicznym na trasie Ostrów – Kalisz i pełnił rolę łącznika z powstańcami w Skalmierzycach.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

KS. KANONIK JAN PIOTROWICZ

Urodził się 24 czerwca 1861 roku w Gostyniu Wielkopolskim. Od 20 września 1907 roku proboszcz parafii skalmierzyckiej. Miejscowy działacz patriotyczny oraz społeczny. Założyciel Domu Katolickiego (1909 rok). Główny inicjator założenia Banku Ludowego w Skalmierzycach (1910 rok), a później członek jego rady nadzorczej – zastępca przewodniczącego. Założyciele instytucji – grupa aktywnych parafian, włościan i rzemieślników – rozumieli, że poprzez własną organizację oszczędnościowo-kredytową łatwiej będą mogli się przeciwstawiać antypolskiej polityce władz niemieckich, zachować grunty w polskich rękach, rozwijać rolnictwo, rzemiosło i handel.

Ksiądz Jan Piotrowicz - zdjęcie z książki Adama Cichego pt. 90 lat Spółdzielczego Banku Ludowego w Skalmierzycach

Angażował się w przygotowania powstańcze, wspierając ochotników dobrym słowem. Kiedy 27 grudnia 1918 roku na polach między Boczkowem a Szczypiornem doszło do potyczki żołnierzy Batalionu Pogranicznego Poznańskiego z oddziałem Grenzschutzu, w której zginął Jan Mertka, na pograniczu Skalmierzyc i Szczypiorna mocno wzrosło napięcie. Ze słowami zachęty do zebranych w Domu Katolickim powstańców, którzy czekali na sygnał do walki, zwracał się wówczas ksiądz Piotrowicz. To on również przewodniczył mszy żałobnej za poległego podczas walk w Ligocie Stanisława Bąka.

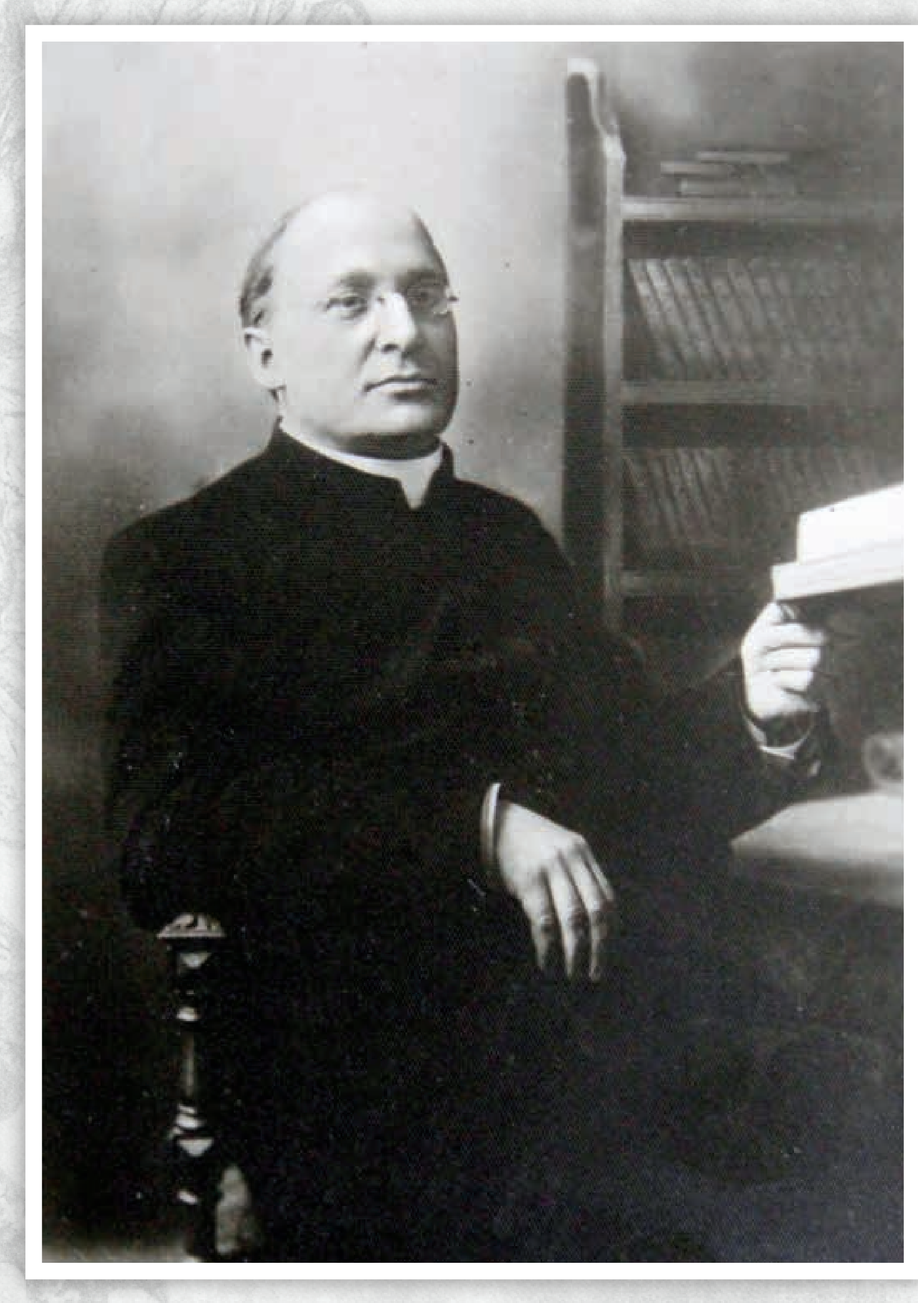

Z inicjatywy księdza Jana Piotrowicza oraz powołanego komitetu postanowiono uczcić pamięć parafian, którzy nie powrócili z frontów I wojny światowej. W pobliżu kościoła postawiono więc pomnik – symboliczny pień drzewa zwieńczony krzyżem, u stóp którego znalazły się tablice z nazwiskami 69 parafian. Jego poświęcenie w dniu 9 lipca 1922 roku było wielką manifestacją patriotyczną parafian.

We wrześniu 1939 roku został wzięty jako zakładnik i miesiąc spędził w więzieniu. Zwolniony z niego powrócił do swojej parafii. W 1941 roku przeniesiono go do Ociąża. Do parafii w Skalmierzycach mógł powrócić dopiero w lutym 1945 roku, gdzie na nowo podjął obowiązki proboszcza. Zmarł w Skalmierzycach 19 marca 1946 roku.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

STANISŁAW GIERZ

Urodził się 3 października 1897 roku w Strzegowie. Ukończył szkołę podstawową w Gostyczynie. W 1916 roku powołano go do armii niemieckiej i wysłano na front. Po dwóch latach zdezerterował i w dniu 28 grudnia wstąpił do powstańczej Kompanii Skalmierzyckiej. Brał udział w rozbrajaniu niemieckich żołnierzy powracających z frontu wschodniego. W okresie międzywojennym został odznaczony Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921 oraz Medalem Niepodległości.

MACIEJ DOLIŃSKI

Urodził się w dniu 21 lutego 1884 roku. W latach 1906-1908 odbył służbę wojskową w armii niemieckiej, stacjonując w garnizonie legnickim. Do wybuchu I wojny światowej pracował sezonowo przy rozładunku wagonów. Został zmobilizowany do armii niemieckiej już na samym początku konfliktu, po czym wysłano go na front francuski, gdzie spędził 4 lata. Pod koniec wojny wrócił w rodzinne strony i 29 grudnia 1918 roku włączył się do Powstania Wielkopolskiego, walcząc w Kompanii Skalmierzyckiej pod dowództwem Józefa Idziora. Po zakończaniu walk w 1919 roku podjął pracę jako robotnik sezonowy w Odcinku Drogowym PKP, którą wykonywał przez całe dwudziestolecie międzywojenne.

WŁADYSŁAW MAJCHRZAK

Urodził się 22 września 1888 roku w Latowicach. Tak jak pozostali przedstawieni tutaj powstańcy został wcielony do armii. W trakcie walk pod Marną został ranny w głowę, po czym trafił do szpitala. Po wypisaniu został zwolniony ze służby jako inwalida wojenny. Na przełomie lat 1918/1919 zgłosił się do Kompanii Skalmierzyckiej, walcząc m.in. pod Zdunami.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

ANDRZEJ MIKOŁAJCZYK

Urodził się 8 listopada 1889 roku w Śliwnikach Nowych. Był współorganizatorem Straży Ludowej w Skalmierzycach (należał do niej od 13.11.1918 roku do 29.12.1918 roku), wnosząc tu duży wkład jako doświadczony żołnierz frontowy. Brał udział z bronią w ręku przy oswobodzeniu Skalmierzyc i okolic w dniu 29 grudnia 1918 roku jako sierżant.

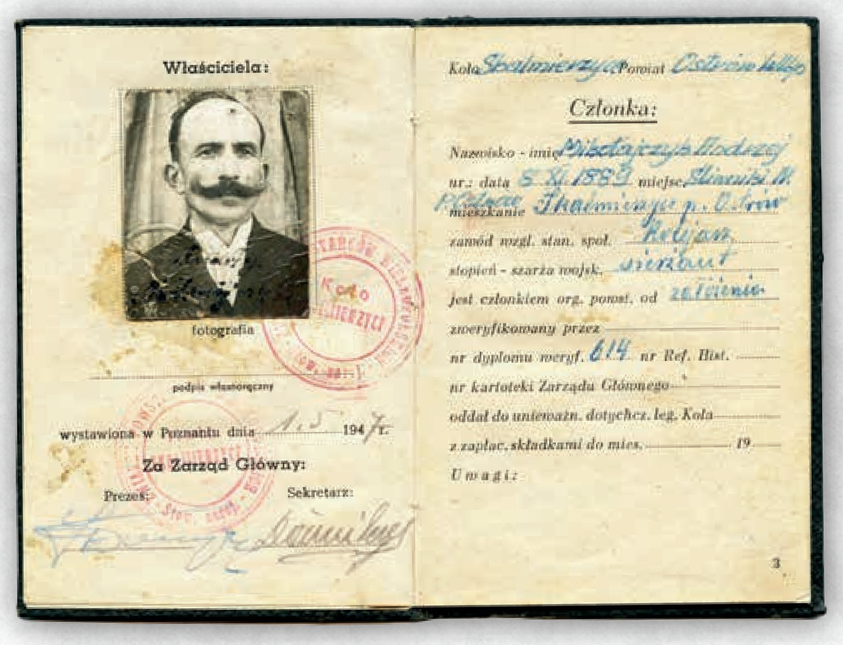
Właściciela:
fotografia
podpis własnoręczny
wystawiona w Poznaniu dnia 1.5 1947 r.
Za Zarząd Główny:
Prezes: Sekretarz:
Koła Skalmierzyce Powiat Ostrzeszów
Członka:
Nazwisko - imię Mikołajczyk Andrzej
ur.: data 5.XI.1889 miejsce Śliwniki N.
mieszkanie Skalmierzyce p. Ostrzeszów
zawód wzgl. stan. społ. Rolnik
stopień - szarża wojsk. sierżant
jest członkiem org. powst. od 29.12.1918
zweryfikowany przez
nr dyplomu weryf. 614 nr Ref. Hist.
nr kartoteki Zarządu Głównego
oddał do unieważn. dotychcz. leg. Koła
z zapłac. składkami do mies. 19
Uwagi:
3

TOMASZ KOWALCZYK

Urodził się 30.11.1900 roku, zmarł 13.11.1970 roku. Mieszkaniec Skalmierzyc. Powstaniec wielkopolski. Uczestnik wojny polsko-bolszewickiej. Na terenie Rosji został postrzelony w biodro i był inwalidą do końca życia. Jego motto życiowe brzmiało: „Jestem Polakiem i nigdy nie będę płaszcza na dwie strony nosił".

Stanisław Olszak i Tomasz Kowalczyk

STANISŁAW OLSZAK

Uczestnik Powstania Wielkopolskiego.
Kompan Tomasza Kowalczyka w walkach.

FRANCISZEK WOJTCZAK

Urodził się 31 marca 1895 roku w Skalmierzycach. Z zawodu kolejarz.

W okresie od listopada do grudnia 1918 roku przynależał do Straży Ludowej w Skalmierzycach. Brał udział w wykradaniu broni Niemcom, a 29 grudnia 1918 roku w zajęciu skalmierzyckiego dworca.

Zamieszkał w Skalmierzycach Nowych. Był działaczem sportowym „Pogoni" Skalmierzyce Nowe oraz członkiem zarządu Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Skalmierzycach.

W nocy z 3/4 maja 1940 roku został aresztowany i wywieziony do Dachau. Zmarł 14 lutego 1941 roku w obozie w Mauthausen.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

FRANCISZEK KARBOWSKI

Urodził się 27 marca 1885 roku w Skalmierzycach. Z wykształcenia ślusarz. W latach 1905-1908 służył w armii niemieckiej, po czym osiadł w Berlinie. Przed 1914 rokiem powrócił do Skalmierzyc i podjął pracę na kolei. W sierpniu 1914 roku został powołany do I Batalionu w Królewcu. We wrześniu 1914 roku uczestniczył w bitwie nad Wielkimi Jeziorami Mazurskimi. 21 marca 1915 roku został ciężko ranny i do września leczył się w szpitalu Kilonii (Niemcy). 7 września 1915 roku został urlopowany do końca wojny.

10 listopada 1918 roku uczestniczył w pierwszym spotkaniu aktywistów w Skalmierzycach. W okresie od listopada do grudnia 1918 roku przynależał do miejscowej Straży Ludowej. 29 grudnia 1918 roku brał czynny udział w zajęciu dworca. Do kwietnia 1921 roku Służył w Pułkach Granicznych, a służbę zakończył w stopniu wachmistrza. Zmarł w 1961 roku.

KAZIMIERZ LESIEŃ

Urodził się 3 marca 1898 roku w Skalmierzycach. Ukończył tutejszą szkołę podstawową, a następnie szkołę kupiecką w Ostrowie Wlkp. Podczas I wojny światowej nie został powołany do wojska.

Przed 20 listopada 1918 roku był jednym z dwunastu obecnych na zebraniu Rady Ludowej w Skalmierzycach, gdzie został wybrany do 3-osobowego Tajnego Komitetu Rady Ludowej. Powierzono mu prowadzenie ewidencji. Ok. 20 listopada 1918 roku wszedł w skład oddziału granicznego ppor. Mariana Modrzejewskiego włączonego później do I Batalionu Pogranicznego Poznańskiego. W dniu 29 grudnia 1918 roku brał udział w zajęciu Skalmierzyc Nowych od strony Szczypiorna. W dniach 21-27 stycznia 1919 roku uczestniczył w zabezpieczaniu odcinka ostrzeszowskiego w rejonie Szklarki Myślniewskiej.

Był członkiem wielu organizacji społecznych: Związku Weteranów Powstań Narodowych 1914 – 1919 r., Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Skalmierzycach, OSP w Skalmierzycach oraz Towarzystwa Przemysłowców w Skalmierzycach.

Zmarł nagle 13 marca 1936 roku w Skalmierzycach i tu też został pochowany.

Odznaczony Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921, Odznaką pamiątkową Wojsk Wielkopolskich oraz nadaną pośmiertnie Odznaką pamiątkową żołnierzy Byłego I Batalionu Pogranicznego Poznańskiego w Szczypiornie.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

IGNACY KLUSAK

Urodził się 16 lipca 1889 roku w Gebin (Niemcy). Mieszkaniec Skalmierzyc, z zawodu kolejarz. Brał udział w wykradaniu broni Niemcom, a 29 grudnia 1918 roku w wyzwoleniu Skalmierzyc Nowych. Jako członek Kompanii Skalmierzyckiej uczestniczył również w walkach pod Ligotą w dniu 15 stycznia 1919 roku, a w dniach 6-7 lutego 1919 roku w bitwie pod Zdunami.

Aktywny społecznie. Był Prezesem chóru św. Cecylii w Skalmierzycach, członkiem zarządu Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Skalmierzycach oraz członkiem Towarzystwa Cyklistów w Skalmierzycach.

W nocy z 3/4 maja 1940 roku został aresztowany i wywieziony do Dachau. Umarł zamęczony w Gusen 20 lub 22 maja 1941 roku.

Uhonorowano go Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921 oraz dwoma odznaczeniami organizacyjnymi Towarzystwa Powstańców i Wojaków.

WOJCIECH ŁAWNICZAK

Urodził się 27 marca 1897 roku w Skalmierzycach. Ukończył tutejszą szkołę podstawową, a następnie kursy księgowe. Podczas wojny został wcielony do wojska niemieckiego. Walczył na froncie zachodnim, a następnie wschodnim w roli żołnierza łącznikowego. Do Skalmierzyc powrócił już po wyzwoleniu, u schyłku grudnia 1918 roku lub na początku 1919 roku. W styczniu – lutym 1919 roku obecny na froncie południowym. Od stycznia 1920 roku brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej.

Prowadził aktywne życie społeczne. Był członkiem: OSP w Skalmierzycach, Stronnictwa Ludowego oraz najpewniej członkiem Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Skalmierzycach. Pracował w tutejszym banku, pełniąc w nim różne funkcje. Wiosną 1940 roku został aresztowany, ale zwolniono go dzięki kluczom od banku, które miał przy sobie – dla dokończenia rozliczeń z władzą niemiecką. Resztę okupacji spędził w domu.

Zmarł 2 lipca 1968 roku w Skalmierzycach, gdzie został pochowany.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

JÓZEF JAŹWIEC

Urodził się 20 stycznia 1896 roku w Skalmierzycach. Podczas I wojny światowej służył w armii niemieckiej na froncie zachodnim. W listopadzie 1918 roku brał udział w rewolucji w Magdeburgu. Na początku grudnia tegoż roku powrócił do domu i zapisał się do Straży Ludowej w Skalmierzycach. W nocy z 29/30 grudnia brał udział w zajęciu Skalmierzyc Nowych. Walczył pod Ligotą w dniu 15 stycznia 1919 roku, a także uczestniczył w pogrzebach zabitych tam Stanisława Bąka i Stanisława Banasiaka. W latach 1919 – 1921 służył w pułkach wielkopolskich, kończąc służbę w stopniu kaprala.

Był członkiem Towarzystwa Powstańców i Wojaków oraz członkiem chóru św. Cecylii w Skalmierzycach. Podczas II wojny światowej uniknął aresztowania (dzięki zniszczeniu dokumentacji TPiW przez Leona Czerwińskiego), jego rodzina była jednak dwukrotnie wysiedlana. Ostatecznie powrócił do Skalmierzyc i brał czynny udział w tutejszym życiu społecznym. W latach 70-tych jego powstańcze wspomnienia zostały spisane przez Władysława Borocha. Zmarł 4 kwietnia 1990 roku.

JAN CHLASTA

Urodził się 25 marca 1908 roku. Jan Chlasta jako młodociany powstaniec brał udział w wykradaniu broni i amunicji z magazynu Berlinera i Seidla. W akcji brali udział bracia: Jan Chlasta, Wiktor Chlasta i Teodor Chlasta oraz Ludwik Wasiak i Antonii Tomczak. Magazyny z bronią znajdowały się w odległości 50 metrów od zabudowań gospodarskich Jana Chlasty, dlatego rodzina ta miała najwięcej sposobności do wykradania broni. Na skutek tych działań zostali oni w 1940 roku aresztowani i wywiezieni do obozu w Dachau i Gusen jako powstańcy, gdzie ojciec i brat Franciszek zginęli. Pozostali bracia znajdowali się poza granicami Polski i uniknęli aresztowania.

Obok akcji związanych z wykradaniem broni, Jan Chlasta wykorzystując własne powozy z końmi zwoził żywność z okolicznych wsi dla kuchni powstańców. Dostarczał tam również inne niezbędne przedmioty gospodarskie.

Został odznaczony Medalem „Zwycięstwa i Wolności" (1946r.) oraz Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1958r.).

Zmarł 8 września 1988 roku.

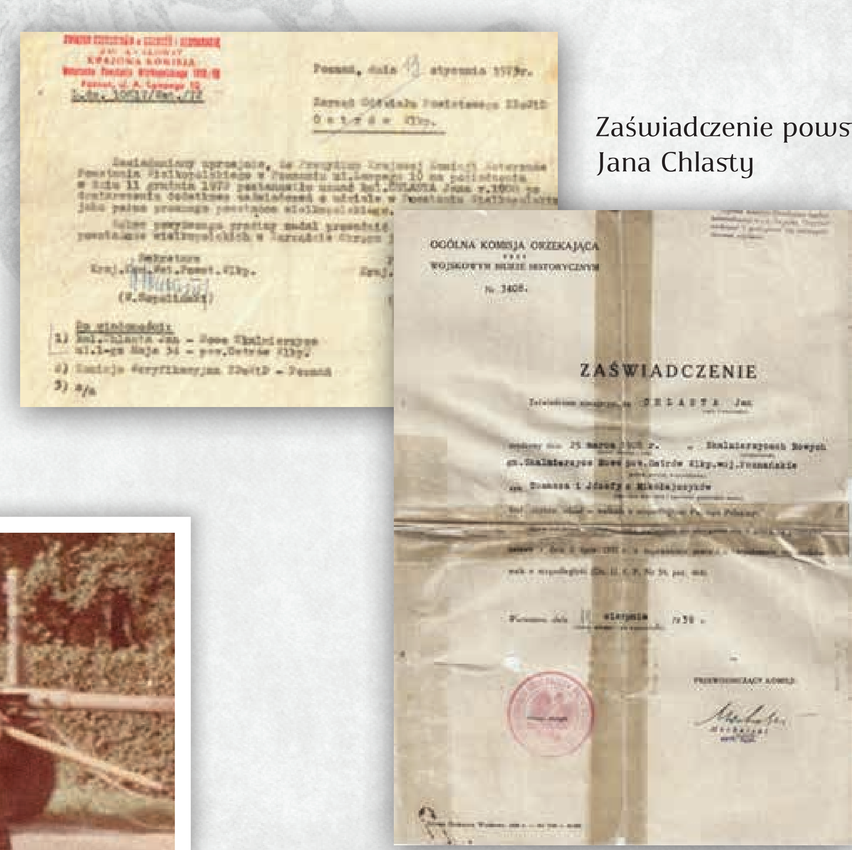

Zaświadczenie powstańcze Jana Chlasty

Pogrzeb Jana Chlasty

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

ZAANGAŻOWANIE

RODZINY NIEMOJOWSKICH

W DZIAŁANIA POWSTAŃCZE ROKU 1918 W REGIONIE SKALMIERZYCKIM

Ród Niemojowskich od początku XIX wieku osiadły na dobrach śliwnickich wsławił się w historii tych ziem wyjątkowym patriotyzmem. Dziedzic **Jan Nepomucen Niemojowski oraz jego dwaj bracia Leopold i Kacper** wzięli czynny udział w powstaniu listopadowym. Od tego czasu pałac śliwnicki stał się ostoją ducha niepodległościowego oraz schronieniem dla uczestników powstań narodowych.

Wybitnym kontynuatorem dzieła walki o wolność Ojczyzny stał się na przełomie XIX i XX wieku syn Leopolda, **Wincenty Niemojowski**, mianowany za zasługi na polu niepodległościowym przez gen. Dowbór Muśnickiego pułkownikiem honorowym Polskich Sił Zbrojnych na terenie byłego zaboru pruskiego. Czynnie uczestniczył w przygotowaniach powstańczych w Skalmierzycach, a jego majątek śliwnicki stanowił źródło aprowizacji dla skalmierzyckiej kompanii powstańczej. Opiekował się weteranami powstania styczniowego, którzy w jego dobrach znajdowali schronienie i utrzymanie. Wspierał finansowo powstania śląskie oraz sprawy plebiscytowe. Angażował się na szerokim polu pracy społecznej na terenie powiatu odolanowskiego i ostrowskiego, patronując wielu organizacjom społecznym, patriotycznym, charytatywnym i religijnym. W jego nekrologu pośmiertnym w roku 1926 napisano: *Był wzorem ziemianina i obywatela, który siły swoje stargał w niestrudzonej pracy publicznej...* Krótko przed śmiercią wyróżniony przez gen. Hallera odznaką „Miecze Hallerowskie". W jego szerokiej działalności społecznej i patriotycznej wspierała go, pozostająca zawsze w cieniu męża żona **Jadwiga z hrabiów Kwileckich Niemojowska**, która w chwili wybuchu powstania wielkopolskiego organizowała w Śliwnikach kuchnię dla uczestników zrywu powstańczego w rejonie Skalmierzyc.

Wincenty Niemojowski

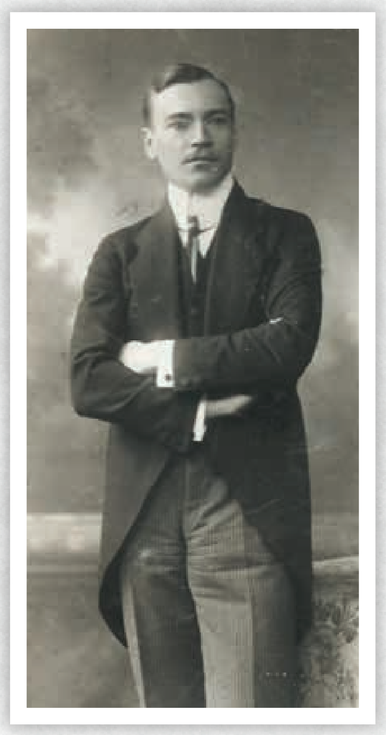

Jerzy Niemojowski

Mieczysław Niemojowski

W dzieło Powstania Wielkopolskiego czynnie włączyli się także synowie Wincentego – **Jerzy Niemojowski**, dziedzic Chotowa i Węgier oraz **Mieczysław Niemojowski**, dziedzic Miedzianowa. Zaangażowanie patriotyczne Jerzego Niemojowskiego wzorowane było na działalności ojca Wincentego. Wykorzystując swoje zdolności artystyczne krzewił oświatę i wartości patriotyczne wśród ludu wiejskiego. Tajny Komitet Obywatelski w roku 1918 powołał go na głównego organizatora wojskowego na terenie powiatu ostrowskiego. Chcąc dosłownie realizować powierzone mu zadanie, objeżdżał konno okoliczne wsie, propagując ideę wyzwolenia spod jarzma zaborcy. Nawet we wspomnieniach rodziny postrzegany był jakoby postradał zmysły na punkcie niepodległości. Już po zakończeniu powstania kontynuował pracę kulturalno-oświatową w środowisku skalmierzyckim, którą przerwała niespodziewana śmierć. Pochowany został w rodzinnej krypcie w kościele skalmierzyckim. Także drugi z synów Wincentego – Mieczysław Niemojowski, dziedzic Miedzianowa zaangażował się w działania powstańcze. W 1918 roku został dowódcą kompanii Straży Obywatelskiej uczestnicząc w działaniach powstańczych, a po odzyskaniu niepodległości włączył się w organizację wyborów do Sejmu Ustawodawczego na terenie gminy Skalmierzyce.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

JÓZEF HALLER

Urodził się 13 sierpnia 1873 roku w Jurczycach koło Krakowa. Po wybuchu I wojny światowej Haller był głównym organizatorem legionu wschodniego powstającego we Lwowie przez mobilizację drużyn sokolich, bartoszowych i części drużyn strzeleckich. 15 lutego 1918, protestując przeciwko postanowieniom traktatu brzeskiego, wraz z podległymi mu oddziałami przebił się przez front austriacko-rosyjski pod Rarańczą i połączył się z polskimi formacjami w Rosji. Następnie dowodził 5 dywizją strzelców, a wkrótce całym II Korpusem. Po bitwie kaniowskiej, w której podległe mu wojsko zostało rozbite, Haller przedostał się do Kijowa i do Moskwy, gdzie stanął na czele polskiej komisji wojskowej. Po przedostaniu się do Francji na polecenie Komitetu Narodowego organizował armię polską (tzw. błękitną).

W Skalmierzycach, byłej granicy rosyjsko-niemieckiej, spotkał sie generał Haller z polskimi żołnierzami ubranymi jeszcze w mundury niemieckie ale wymienili w nich kokardę na orla białego z Polski

W 1919 roku przybył do Polski na czele 100-tysięcznej armii, która weszła w skład sił zbrojnych odrodzonej Rzeczypospolitej. Wojsko Hallera wkrótce zostało skierowane na front polsko-ukraiński. W czerwcu 1919 roku Hallerowi zostało powierzone dowodzenie siłami osłaniającymi południową Polskę przed realnym zagrożeniem ze strony Niemiec. Rok później przyjął funkcję generalnego inspektora Armii Ochotniczej i został członkiem Rady Ochrony Państwa. Po zamachu majowym został zwolniony ze służby wojskowej i przeniesiony w stan spoczynku.

Po wybuchu II wojny światowej przez Rumunię przedostał się do Francji. Oddał się do dyspozycji tworzącego się rządu gen. Wł. Sikorskiego. Wszedł w jego skład jako minister bez teki. Ponownie udał się do Ameryki, by zelektryzować Polonię amerykańską do nowej walki o ocalenie Ojczyzny. Po demobilizacji osiedlił się na stałe w Londynie.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

IGNACY JAN PADEREWSKI

Pianista, kompozytor, aktywista, poliglota, mówca, polityk, mąż stanu, filantrop, biznesmen, mecenas sztuki i architektury, hodowca winorośli, aktor filmowy – prawdziwa legenda swoich czasów. Stanowił żywy przykład na to, jak wiele swego czasu osiągnąć mógł człowiek o skromnym pochodzeniu, ale wyjątkowych talentach, rygorystycznej etyce pracy i wielkich zdolnościach w zakresie autopromocji.

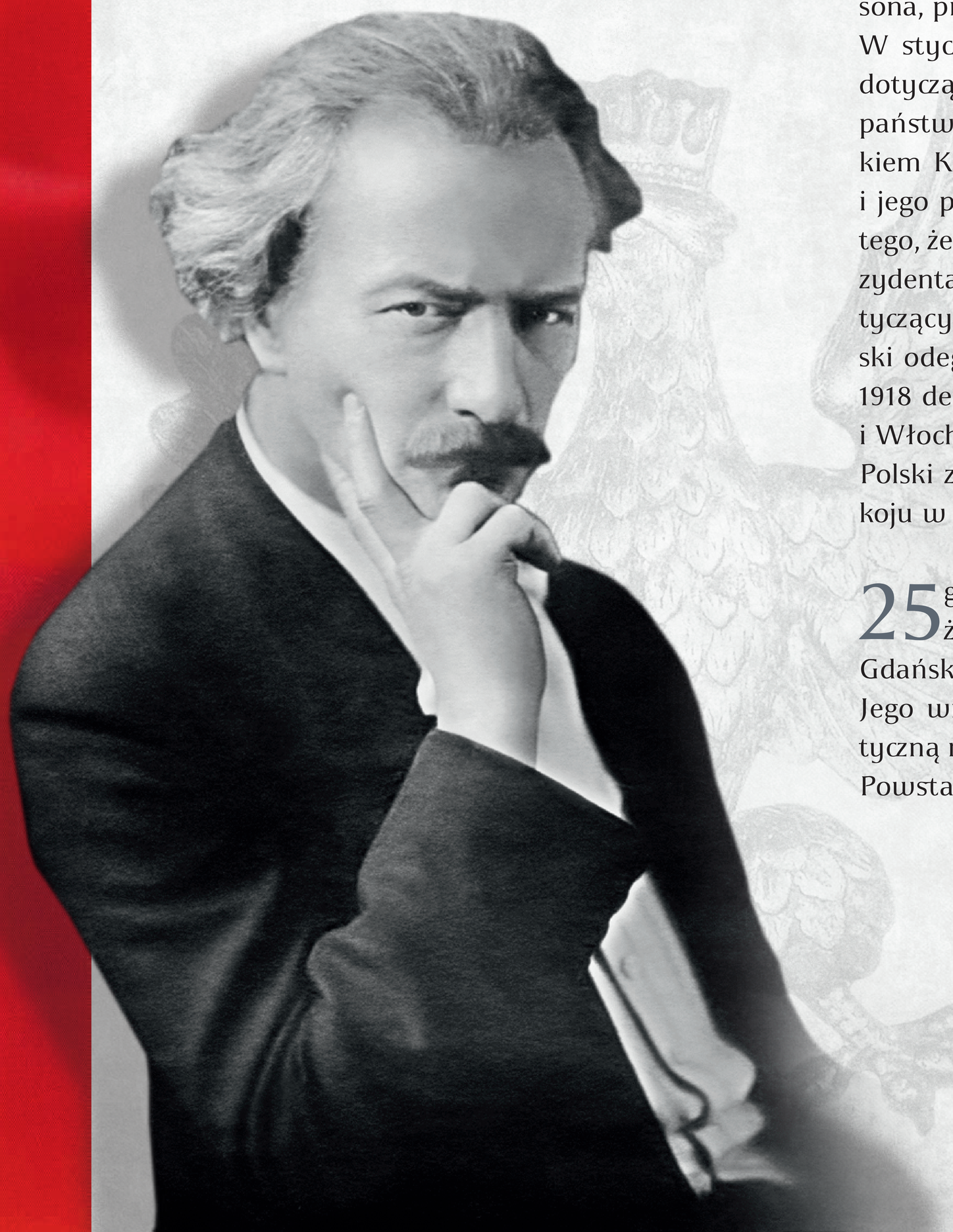

Po wybuchu I wojny światowej zaangażował się w działalność społeczno-polityczną. Pomagał w prowadzeniu założonego przez Henryka Sienkiewicza w styczniu 1915 roku Generalnego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. W lutym 1915 roku wyjechał ze Szwajcarii i przez Francję i Wielką Brytanię dotarł do Stanów Zjednoczonych. Tam aktywnie wspierał różne inicjatywy na rzecz niepodległej Polski. Zorganizował ponad 300 spotkań połączonych z koncertami, na których przemawiał i zachęcał do udzielania pomocy walczącym o wolność Polakom. To m.in. w wyniku jego działań do Armii Polskiej we Francji zgłosiło się prawie 30 tysięcy ochotników z USA.

Dzięki osobistym wpływom Paderewski dotarł do prezydenta Thomasa Woodrowa Wilsona, przekonując go do wsparcia sprawy polskiej. W styczniu 1917 roku przedstawił mu memoriał dotyczący konieczności odbudowy niepodległego państwa polskiego. 28 sierpnia 1917 został członkiem Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu i jego przedstawicielem w USA. Przyczynił się do tego, że w ogłoszonym 8 stycznia 1918 orędziu prezydenta USA do Kongresu znalazł się punkt dotyczący odbudowy niepodległej Polski. Paderewski odegrał też istotną rolę w przyjęciu 3 czerwca 1918 deklaracji, w której Wielka Brytania, Francja i Włochy uznały powstanie zjednoczonej i wolnej Polski za warunek sprawiedliwego i trwałego pokoju w Europie.

25 grudnia 1918 na pokładzie brytyjskiego krążownika "Concord" Paderewski przybył do Gdańska. Następnego dnia dotarł do Poznania. Jego wizyta wywołała w mieście wielką patriotyczną manifestację, przyczyniając się do wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

JÓZEF PIŁSUDSKI

Wychowany w duchu patriotycznym dzieciństwo spędził w majątku Zułowie na Wileńszczyźnie, a następnie, po pogorszeniu się sytuacji majątkowej rodziców, w samym Wilnie. Już jako uczeń Piłsudski założył kółko samokształcenia, które miało wspierać polską młodzież szkolną poddaną procesowi rusyfikacji.

Początkowo angażował się niemal wyłącznie w działalność wydawniczą, potem również w zakrojone na szeroką skalę przygotowania do walki zbrojnej, dał się przy tym poznać nie tylko jako sprawny organizator, ale również jako osoba, która mając do wyboru radykalne działania i ugodowość zawsze opowie się za pierwszą z wymienionych tu opcji.

Zamach w Sarajewie, a następnie wybuch wojny austriacko-serbskiej oznaczał spełnienie marzeń późniejszego naczelnika. Pierwsze działania Piłsudskiego i utworzonego przez niego oddziału wojskowego – I Kompanii Kadrowej nie wróżyły sukcesu. Choć komendant i dowodzony przez niego oddział przekroczyli granice zaboru rosyjskiego, wzniecenie na jego ziemiach kolejnego powstania narodowego okazało się znacznie trudniejsze, niż można byłoby się tego spodziewać. Lata Wielkiej Wojny to okres, w którym budowała się jego późniejsza legenda. Komendant był kochany przez swoich żołnierzy i podziwiany przez cywilów, którym jawił się nie tylko jako bojownik o wolność, ale i jako ofiara prześladowań.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę Józef Piłsudski jako Naczelnik Państwa zajmował jedną z najważniejszych funkcji w odrodzonym kraju, nie miał jednak możliwości beztroskiego cieszenia się odzyskaną wolnością. Naczelnik Państwa musiał koncentrować się nie tylko na walce politycznej, ale i zbrojnej – konflikt z Rosją Radziecką mógł bowiem prowadzić do upadku młodego państwa. Najgorszy scenariusz nie sprawdził się, a Bitwa Warszawska znana też jako „cud nad Wisłą" do dziś uważana jest za jedno z największych zwycięstw polskiego wojska.

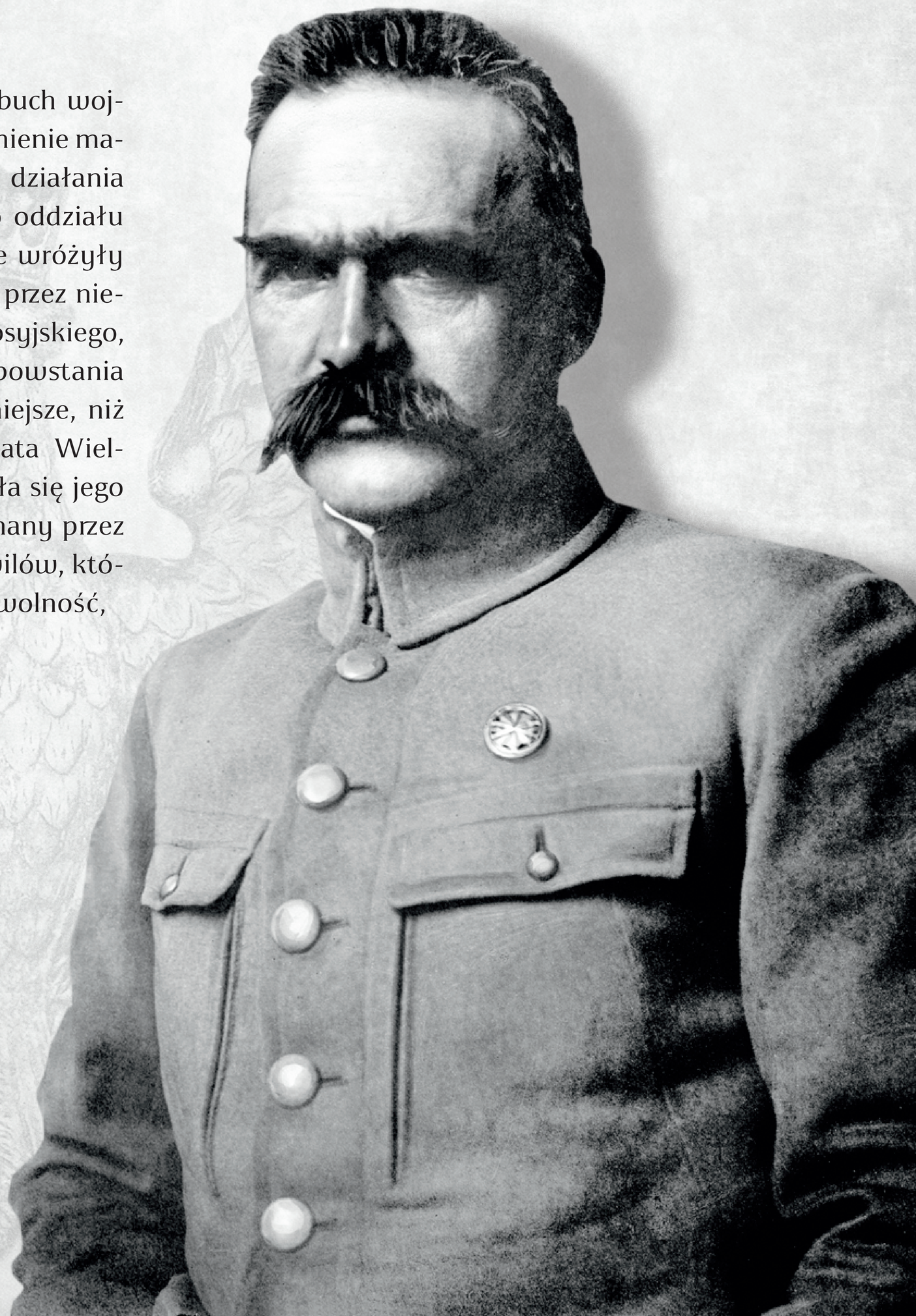

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

WŁADYSŁAW SIKORSKI

Urodził się 20 maja 1881 roku w Tuszowie Narodowym. W 1898 roku Władysław Sikorski rozpoczął naukę w seminarium nauczycielskim, potem studiował na Politechnice Lwowskiej na wydziale dróg i mostów. W 1907 roku współzałożył Związek Walki Czynnej. Dwa lata później Sikorski ożenił się z Heleną Zubczewską. Po wybuchu I wojny światowej został powołany do armii austriackiej, niedługo potem przeszedł jednak do wojska Piłsudskiego. W Wojsku Polskim zajmował stanowisko szefa sztabu w dowództwie wojsk polskich „Wschód" w Galicji. W 1919 roku Sikorski walczył w obronie Lwowa. W 1922 roku wybrano go na premiera i ministra spraw wewnętrznych.

W gabinecie Stanisława Grabskiego był ministrem spraw wojskowych. Nie zaangażował się w konflikt po przewrocie majowym. Przed II wojną światową przebywał we Francji, gdzie odbywał intensywne studia wojskowe. W 1939 roku Władysław Sikorski objął dowództwo utworzonej tam armii polskiej. Mianowano go Naczelnym Wodzem i Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych. Zginął w tajemniczych okolicznościach w katastrofie lotniczej 4 lipca 1943 roku na Gibraltarze.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

WINCENTY WITOS

Jeden z największych mężów stanu II Rzeczypospolitej, a jednocześnie skromny wójt gminy Wierzchosławice w pobliżu Tarnowa. W czasach zaborów galicyjski polityk, poseł do austriackiego parlamentu. Przede wszystkim to przywódca ludowców, najpierw działacz Stronnictwa Ludowego, od 1914 roku związany z Polskim Stronnictwem Ludowym „Piast", od 1939 roku – prezes PSL.

Kiedy w 1920 roku bolszewicy zbliżali się do Warszawy, Witos stanął na czele Rządu Obrony Narodowej. Premierem był jeszcze dwukrotnie. Był przeciwnikiem Marszałka, czołową postacią powstałego w 1929 roku antysanacyjnego Centrolewu. Trzy lata później Witosa skazano w procesie brzeskim. Po tym jak usłyszał wyrok półtora roku pozbawienia wolności, opuścił Polskę. Wrócił dopiero w 1939 roku. W czasie okupacji Niemcy próbowali nakłonić Witosa do współpracy i utworzenia rządu kolaboracyjnego. Ten pozostał nieugięty, co przypłacił więzieniem.

1918 – 2018
100 LAT ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

ROMAN DMOWSKI

Urodził się w 1864 roku w Warszawie. W 1893 roku ukończył Uniwersytet Warszawski uzyskując stopień kandydata nauk przyrodniczych. Już jako student uczestniczył w życiu politycznym. W 1888 roku wstąpił do Związku Młodzieży Polskiej „Zet", ponadzaborowej organizacji młodzieżowej zorganizowanej przez Zygmunta Balickiego, a w 1889 roku został przyjęty do Ligi Polskiej. Był to znaczący związek trójzaborowy, mający na celu niepodległość Polski ze wszystkimi jej ziemiami.

W 1903 roku Roman Dmowski wydał książkę pt.„Myśli nowoczesnego Polaka". Czytamy tam m.in.: *...każdy ma obowiązek być czynnym obywatelem, znającym stan spraw politycznych swego kraju i wpływającym na ich bieg w miarę sił swoich. I wszyscy są za bieg tych spraw odpowiedzialni.*

Zgodnie z programem wszechpolskim stał na stanowisku, że sprawę Polski należy łączyć z przymierzem francusko-rosyjskim przeciw Niemcom. Było to odejście od tradycji romantycznej i walki antyrosyjskiej. W 1907 roku Dmowski został posłem do Dumy. Swoje poglądy wyłożył w książce „Niemcy, Rosja i kwestia polska". W listopadzie 1915 roku Dmowski wyjechał na Zachód, by tam podjąć akcję dyplomatyczną na rzecz niepodległości Polski. 15 sierpnia 1917 roku został prezesem powstałego Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, uznanego przez państwa alianckie. Był to czas trudnych negocjacji.
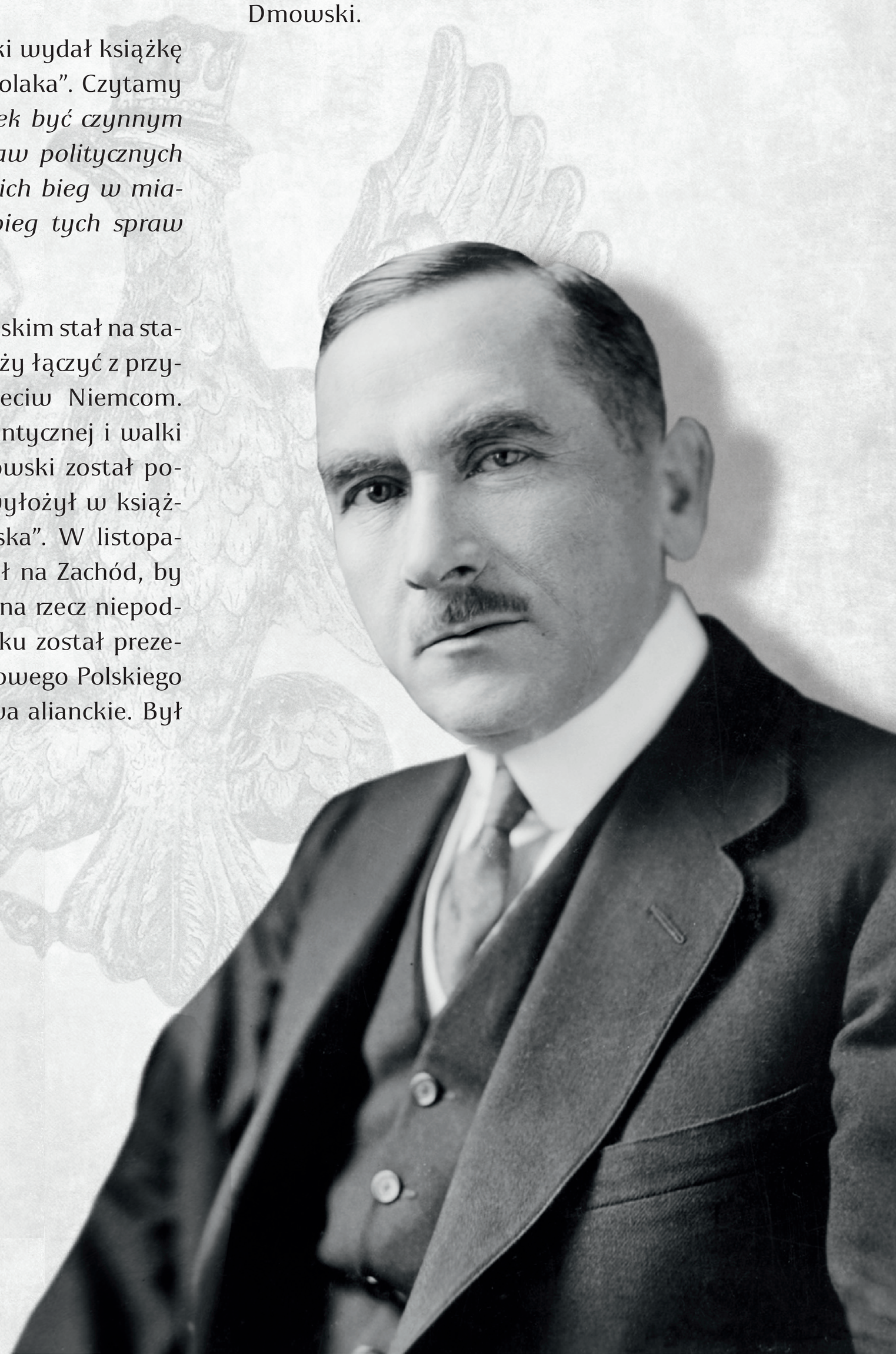
Od 1919 Dmowski formalnie przewodził Delegacji Polskiej, która była aktywnym współtwórcą traktatu pokojowego po pokonaniu Niemiec. Świetnie przygotowane materiały i aktywność Delegacji Polskiej doprowadziły do uznania Polski z Wielkopolską i Pomorzem Gdańskim, nakazania referendum na Warmii, Mazurach i Górnym Śląsku oraz ustanowienia Wolnego Miasta Gdańska. Traktat podpisywali w Wersalu w dniu 29.VI.1919 roku z ramienia Polski Ignacy Paderewski i Roman Dmowski.